

Sygnatura akt XV Ca 594/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Michał Wysocki

Sędziowie: Andrzej Adamczuk

Arleta Lewandowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 21 lipca 2020 r. w P.

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko B. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 6 grudnia 2019 r.

sygn. akt I C 2791/18

oddala apelację.

Andrzej Adamczuk Michał Wysocki Arleta Lewandowska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2019 r., Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, w sprawie o sygnaturze akt I C 2791/18 oddalił powództwo (...) w W. przeciwko B. P. o zapłatę.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 8 grudnia 2006 r. pomiędzy B. P. a (...) S.A. została zawarta umowa o używanie karty kredytowej (P.).

W dniu 1 kwietnia 2008 r. pomiędzy (...) S.A. a B. P. doszło do zawarcia umowy nr (...) o wydanie i używanie karty kredytowej, wedle której (...) S.A. zobowiązał się na warunkach określonych w umowie i Regulaminie wydawania i używania karty kredytowej do wydania B. P. karty kredytowej oraz do rozliczania operacji na koncie. Umowa ta zastąpiła dotychczas zawartą umowę o używanie karty kredytowej (pkt 15 umowy). Posiadacz karty przyjął do wiadomości i zaakceptował limit kredytowy. Limity kredytowe w stosunku do kart różnego rodzaju wynosiły odpowiednio 1.500 zł, 2.000 zł, 8.000zł, 25.000 zł. W umowie o wydanie i używanie karty nie wskazano precyzyjnie jaką kartę wydaje się B. P., wskazano jedynie wysokość oprocentowania kredytu dla karty kredytowej (...) na 20,40 % w stosunku rocznym. Te same rodzaje kart, w tym (...), udostępniane były na dwóch rodzajach warunków:

ogólnych i preferencyjnych, różniących się kwotą całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistą roczną stopą procentową. Wykorzystany maksymalny limit na tego typu karcie określony został na kwotę 8.000 zł, tak samo przy warunkach ogólnych, jak i preferencyjnych. W kalkulacjach poszczególnych rodzajów kredytu uwzględniono obowiązkowe ubezpieczenie w wysokości 0,06 % miesięcznie od zadłużenia kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy. W umowie o wydanie i używanie karty kredytowej odniesiono się do taryfy opłat i prowizji bankowych. Karta (...) G. wiązała się z opłatami m.in. za wypłatę gotówki (3 % nie mniej niż 5 zł), opłatą za obsługę nieterminowej spłaty (w wysokości 25 zł), czy przekroczenie limitu kredytowego (20 zł). Posiadacz karty do umowy miał otrzymać regulamin w formie papierowej.

B. P. przy zawieraniu umowy o wydanie i używanie karty kredytowej wyraził zgodę na objęcie go ochroną ubezpieczeniową w ramach ubezpieczenia na życie, ubezpieczenia na wypadek utraty pracy grupowego ubezpieczenia (...).

Pismem z 22 marca 2017 r. (...) S.A. wezwało B. P. do zapłaty kwoty 32.350,51 zł przysługującej z tytułu: kapitału (25.656,66 zł), odsetek (6.678,85), prowizji i opłat (15 zł) oraz dalszych należnych odsetek naliczanych na bieżąco według zmiennej stopy procentowej wynoszącej na dzień sporządzenia pisma 10 % w stosunku rocznym w terminie 7 dni od doręczenia wezwania. Wezwanie zostało doręczone 4 kwietnia 2017 r.

W dniu 10 listopada 2017 r. (...) S.A. wystawił wyciąg z ksiąg bankowych nr (...), w którym stwierdzono, że wymagalne zobowiązanie B. P. z tytułu (...) nr (...) wynosi 33.988,32 zł, na co składają się należność główna w wysokości 25.656,56 zł, odsetki za okres od 31 października 2014 r. do 10 listopada 2017 r., w wysokości 12 % od 31 października 2014 r. do 5 marca 2015 r. oraz w wysokości 10 % za okres od 6 marca 2015 r. do nadal, a także koszty, opłaty i prowizje bankowe w wysokości 15 zł. W wyciągu tym wskazano, że dalsze należne odsetki od dnia 11 listopada 2017 r. do dnia zapłaty naliczane są od należności głównej w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, aktualna wysokość stopy wg której naliczane są odsetki wynosi 10 % w stosunku rocznym, jednak nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa tj. dwukrotność sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych.

Pismem z 18 listopada 2014 r. (...) S.A. wypowiedziało umowę o wydanie i używanie karty kredytowej z powodu negatywnej oceny zdolności kredytowej. W wypowiedzeniu (...) S.A. wskazało, że okres wypowiedzenia wynosi dwa miesiące i liczony jest od dnia następującego po dniu otrzymania niniejszego pisma. W konsekwencji wezwano B. P. do wpłaty należności w wysokości 26.237,81 zł, na którą złożyło się zadłużenie z tytułu umowy na kwotę 24.996,66 zł, odsetki należne na dzień 17 listopada 2017 r. oraz kwota 660 zł tytułem innych opłat. Odnośnie ostatecznej kwoty do zapłaty wskazano, iż w celu jej ustalenia należy się skontaktować z (...). Wypowiedzenie to odebrał w dniu 26 listopada 2014 r. osobiście B. P..

Historia operacji na kontrakcie kredytowym numer (...) jako pierwszą operację wykazała uruchomienie kredytu na kwotę 25.656,66 zł. Datę operacji opisano jako 9 lutego 2015 r. Tego samego dnia miała miejsce kolejna operacja w postaci korekty na kwotę 1.201,68 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzane w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Stosownie jednak do treści ust. 1a ww. przepisu, moc prawna dokumentów urzędowych nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że przedłożony przez powoda dokument w postaci wyciągu z ksiąg bankowych, który miał stanowić podstawę wykazania istnienia i wysokości dochodzonego roszczenia stanowił więc wyłącznie dokument prywatny, który wzbudził uzasadnione wątpliwości Sądu co do jego wiarygodności, w świetle w szczególności

podnoszonego przez pozwanego zarzutu nienależności roszczenia objętego pozwem. W wyciągu tym, o ile sprecyzowano wysokość odsetek, nie określono od jakich kwot zostały one wyliczone, sama zaś kwota należności głównej również wskazana została zbiorczo. Wątpliwości Sądu Rejonowego budziła również niespójność co do kwoty kosztów opłat i prowizji, albowiem w wypowiedzeniu wskazano kwotę nie 15 zł, a 660 zł. Sama kwota należności głównej znajduje zaś podstawę tylko w przedłożonym przez powoda w toku procesu wykazie operacji, jednak Sąd Rejonowy zauważył, że z tego wykazu wynika, że uruchomienie kredytu miało miejsce w 2015 r., a nie jak można by wnioskować z treści umowy w 2008 r. Ujawnione rozbieżności nie pozwalały na danie wiary wyciągowi z ksiąg bankowych oraz wykazowi operacji, albowiem dokumenty te wytworzone zostały samodzielnie przez powoda, nie precyzowały w jaki sposób powstała należność główna, a nadto nie można było ich skontrolować z jakimkolwiek harmonogramem spłat, albowiem takowy nie został przedłożony przez stronę powodową. W tym kontekście zdaniem Sądu Rejonowego dokumenty te zasługiwały na wiarę tylko w zakresie tego, że zostały sporządzone w określonym czasie przez uprawnione do tego osoby. Zawarte w nich dane nie mogły w ocenie Sądu Rejonowego stanowić podstawy do jednoznacznego ustalenia istnienia i wysokości roszczenia, które ewentualnie przysługiwało powodowi wobec pozwanego, tym bardziej wobec zakwestionowania roszczenia objętego pozwem przez pozwanego. Również samo wypowiedzenie umowy i wezwanie do zapłaty zostało przez Sąd Rejonowy uznane za wiarygodne, co do faktu ich sporządzenia i doręczenia pozwanemu, jednak z uwagi na rozbieżności występujące między nimi oraz innymi dowodami przedłożonymi przez powoda, a także samymi twierdzeniami powoda, Sąd Rejonowy nie mógł uznać, że wynikające z nich kwoty faktycznie stanowią kwotę należną powodowi, w związku z zawarciem umowy o wydanie i używanie karty kredytowej.

Pozostałe dokumenty nie budziły wątpliwości Sądu Rejonowego i zostały uznane za wiarygodne.

Powyższe ustalenia faktyczne doprowadziły Sąd Rejonowy do wniosku, że powództwo okazało się nieuzasadnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód żądał zapłaty z tytułu umowy o wydanie i używanie karty kredytowej (...).S. nr (...), na podstawie zaś przedłożonych dokumentów Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że w istocie powód dochodził roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy, o którym mowa w ustawie z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz. U. z 2002 r. nr 169 poz. 1385 z późn. zm.). Elektroniczny instrument płatniczy jest to bowiem każdy instrument płatniczy, w tym z dostępem do środków pieniężnych na odległość, umożliwiający posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu informatycznych nośników danych lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonania operacji, w szczególności kartę płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego (art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych), zgodnie zaś z brzmieniem art. 2 pkt 7 tej ustawy karta płatnicza - to karta identyfikująca wydawcę i upoważnionego posiadacza, uprawniająca do wypłaty gotówki lub dokonywania zapłaty, a w przypadku karty wydanej przez bank lub instytucję ustawowo upoważnioną do udzielania kredytu - także do dokonywania wypłaty gotówki lub zapłaty z wykorzystaniem kredytu.

Ustawową definicję umowy o kartę płatniczą zawiera art. 14 ust. 1 u.e.i.p., który (w brzmieniu obowiązującym w dniu podpisania umowy) stanowił, iż przez umowę o kartę płatniczą wydawca karty płatniczej zobowiązuje się wobec posiadacza karty płatniczej do rozliczenia operacji dokonanych przy użyciu karty płatniczej, a posiadacz zobowiązuje się do zapłaty kwot operacji wraz z należnymi wydawcy kwotami opłat i prowizji lub do spłaty swoich zobowiązań na rachunek wskazany przez wydawcę.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód przedłożył w toku postępowania jedynie wyciąg z ksiąg bankowych nr (...), wezwanie do zapłaty wraz ze zwrotką odebrane przez pozwanego w dniu 4 kwietnia 2017 r., historię operacji na koncie kredytowym oraz umowę nr (...) o wydanie i używanie karty kredytowej z dnia 1 kwietnia 2008 r. wraz z załącznikiem do wyliczenia łącznego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy procentowej oraz opłat dotyczących wydania i używania karty, wypowiedzenie umowy o wydanie i używanie karty kredytowej. Zdaniem Sądu Rejonowego strona powodowa w istocie nie przedłożyła dowodów, z których wynikałby obowiązek zapłaty przez pozwanego należności w określonej w żądaniu pozwu wysokości. Sama umowa o wydanie i używanie karty kredytowej nie

zawierała harmonogramu spłat, wysokości opłat minimalnych, a także szczegółowych regulacji odnośnie podstaw i sposobu wypowiedzenia umowy. Sąd Rejonowy zauważył, że historia operacji na koncie kredytowym, przedstawiona przez powoda rozpoczyna się pierwszą operacją z dnia 9 lutego 2015 r., pomimo że przedłożona do akt umowa została zawarta w dniu 1 kwietnia 2008 r. W ocenie Sądu Rejonowego powód nie przedłożył żadnej dokumentacji, która pozwoliłaby ustalić w jaki sposób doszło do skalkulowania należności dochodzonej w pozwie, w szczególności nie przedłożył wyciągów z transakcji pozwanego przy użyciu karty kredytowej, choć na taką okoliczność powoływał się w pismach procesowych. Przedstawione przez powoda dokumenty nie pozwalały również na skontrolowanie zasadności wypowiedzenia.

Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że twierdzenia pozwu nie były w istocie spójne z załączonymi do sprawy dowodami. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy zauważył, że zgodnie z twierdzeniami pozwu (...) S.A. dochodził zapłaty z tytułu umowy zawartej w dniu 8 grudnia 2006 r. Zgromadzone zaś w sprawie dowody pozwalały na częściowe odtworzenie stosunku prawnego między stronami z umowy zawartej dopiero w dniu 1 kwietnia 2008 r., poza wskazaniem przez pozwanego, że korzystał on wówczas z karty P. nie sposób odtworzyć jaki stosunek wiązał wówczas strony. Powód w uzasadnieniu pozwu wskazywał, iż wezwanie do zapłaty zostało skierowane do pozwanego w związku z brakiem spłaty zadłużenia. Z załączonego w późniejszym terminie wypowiedzenia umowy wynika z kolei, że nastąpiło ono z powodu negatywnej oceny zdolności kredytowej, a nie w związku z brakiem spłaty zadłużenia. Z twierdzeń przytaczanych w pismach procesowych powoda, w szczególności w piśmie procesowym z dnia 4 marca 2019 r. wynikało zaś, że umowa została wypowiedziana w związku z brakiem dokonywania regularnych wpłat.

Sąd Rejonowy wskazał, że należność, której wysokość określało wypowiedzenie z dnia 18 listopada 2014 r., zawierała w sobie kwotę zadłużenia z tytułu umowy w wysokości 24.996,66 zł, odsetki należne na dzień 17 listopada 2014 r. na kwotę 581,15 zł oraz kwotę 660 zł opłat. Jeśli więc hipotetycznie przyjąć, że wypowiedzenie takie mogło być skuteczne, niezrozumiałym dla Sądu Rejonowego jest skalkulowanie w wezwaniu do zapłaty z dnia 22 marca 2017 r. kapitału na kwotę 25.656,66 zł i zmniejszenie kwoty należnych prowizji i opłat z 660 zł na kwotę 15 zł. Powód w żaden sposób nie wyjaśnił tychże rozbieżności.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że wypowiedzenie umowy miało miejsce w dniu 18 listopada 2014 r. Oznaczono w nim, że należności w kwocie 26.237,81 zł należy uiścić w terminie dwóch miesięcy od 27 listopada 2014 r. (dzień następujący po dniu otrzymania pisma przez B. P.), pozew zaś został złożony w dniu 20 listopada 2017 r. W konsekwencji gdyby roszczenie powoda zostało uzasadnione co do zasady i wysokości, należałoby rozważyć kwestię przedawnienia roszczenia, w szczególności ustalić czy roszczenie powoda objęte pozwem przedawnia się w terminie dwuletnim czy trzyletnim, zwłaszcza że taki zarzut podniósł pozwany. Zgodnie z art. 6 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem 2 lat. Zdaniem Sądu Rejonowego należałoby się również wówczas pochylić nad kwestią rozpoczęcia terminu biegu przedawnienia, co do zasady bowiem termin przedawnienia roszczenia o zapłatę zaległych kwot wynikających z płatności kartą kredytową rozpoczyna się z upływem dnia wskazanego w wyciągu jako termin zapłaty kwoty minimalnej, a nie dopiero po wyczerpaniu limitu kredytu ustalonego w umowie o kartę kredytową (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z 25 maja 2017 r., sygn. I ACa 503/16, publ. L.). Sąd Rejonowy stwierdził, że w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie sposób jednak ustalić, kiedy pozwany zaprzestał dokonywania spłat konkretnych kwot (kwoty minimalne) i kiedy konkretnie stały się one wymagalne. Powód, mimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu, nie przedłożył żadnych dokumentów pozwalających na poczynienie takich ustaleń przez Sąd. Ponadto, nie sposób ustalić również skąd precyzyjnie wzięła się kwota należności objęta pozwem i z czego ona wynika (jakie należności i z jakiego tytułu na nią się składały), dlatego też nie można było ocenić czy doszło do przedawnienia roszczenia objętego pozwem. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że był zobowiązany nie tylko zbadać zasadność zarzutu pozwanego w tym zakresie, ale był zobowiązany zbadać z urzędu kwestię przedawnienia roszczenia wobec faktu, że pozwany zawarł z powodem umowę jako konsument (art. 22¹ k.c.) oraz wobec treści art. 117 § 2¹ k.c. i art. 5 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104).

Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do treści art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. W konsekwencji to do powoda należało udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi on swoje prawo. Zgodnie z zasadą kontradiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie Sąd Rejonowy, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Wobec podniesionych przez pozwanego zarzutów niezasadności świadczenia i przedawnienia, a także konieczności badania przez Sąd z urzędu przedawnienia, powód zobligowany był do wykazania zasadności swojego roszczenia co do zasady jak i wysokości. Zdaniem Sądu Rejonowego powód temu obowiązkowi nie sprostał, gdyż przedłożone do akt sprawy dokumenty uniemożliwiały zarówno ustalenie jakie roszczenia (należności) przysługują powodowi wobec pozwanego, jak i zbadanie kwestii ich przedawnienia.

W ocenie Sądu Rejonowego wskazane powyżej okoliczności były wystarczające dla oddalenia powództwa, bo skoro powód nie wykazał o jakiej treści konkretnie łączyła strony umowa, to nie można było ustalić w jakiej wysokości raty powinien spłacać pozwany, jakie były terminy spłaty, w jakim zakresie uchylał się od swoich obowiązków, a także jakie okoliczności uzasadniać mogły wypowiedzenie umowy.

Sąd Rejonowy stwierdził, że negatywnymi konsekwencjami braku inicjatywy dowodowej w tym zakresie powinien zostać obarczony powód jako strona żądająca określonej zapłaty, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 kc w związku z art. 232 kpc. Bez ustalenia konkretnych postanowień umowy kredytu nie można bowiem następczo dokonać rozważań prawnych czy pozwany popadł w opóźnienie w spłacie kredytu, czy uprawniało to powoda do wypowiedzenia umowy i postawienia w stan wymagalności całego zadłużenia, a to niewątpliwie było podstawą faktyczną powództwa dochodzonego przed sądem.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powoda nie zostało wykazane co do zasady i wysokości, a w konsekwencji podlegało oddaleniu w całości, o czym orzeczono jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 227 kpc w związku z art. 233 § 1 kpc polegające na dowolnej, pozbawionej logiki, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy, ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w uznaniu, że powód nie wskazał wystarczających okoliczności wykazujących zasadność oraz wysokość roszczenia, podczas gdy załączone do akt sprawy dokumenty w postaci umowy, wypowiedzenia, wyciągu z ksiąg bankowych, historii operacji na kontrakcie oraz wezwania do zapłaty, stanowią dokumenty, których prawdziwość nie została w żaden sposób zakwestionowana i stanowią dowód na przysługującą wobec pozwanego wierzytelność;

2. art. 233 § 1 kpc poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na nieuwzględnieniu w stanie faktycznym sprawy istotnych dowodów w postaci historii operacji na kontrakcie, zestawień operacji na karcie w zakresie w jakim potwierdzają one okoliczności podnoszone w pozwie,

3) art. 232 kpc pośrednio poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, podczas gdy zaoferował on logiczne, kompletne dowody wskazujące na istnienie i wysokość zobowiązania i kwota w nich zawarta jest zbieżna z roszczeniem dochodzonym pozwem;

4) art. 245 kpc poprzez uznanie, że wyciąg z ksiąg bankowych, historia operacji na kontrakcie stanowią jedynie dokument wewnętrzny powoda, potwierdzający tylko to, że zostały sporządzone w określonym czasie przez uprawnione osoby, gdy tymczasem stanowią one dokument źródłowy uzasadniający roszczenie dochodzone pozwem co do zasady jak i co do wysokości, stanowią uzupełnienie środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, korzystają z domniemania autentyczności, są koherentne z innymi dowodami i nie były kwestionowane;

5) art. 232 kpc w związku z art. 127 kpc, art. 130 kpc i art. 227 kpc poprzez ograniczenie się do biernej oceny stanowisk stron, zaniechanie wezwania Banku do złożenia wyjaśnień i przedłożenia zestawień operacji na karcie, pomimo

braku załącznika w doręczonej do Sądu dokumentacji, a tym samym naruszenie prawa procesowego i błędną ocenę całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co uniemożliwiło powodowi udowodnienie roszczenia i rozwianie wątpliwości Sądu pierwszej instancji co do wysokości dochodzonego roszczenia;

6) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującą błędnym przyjęciem, że w przedmiotowej sprawie powód dochodził roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy i przyjęcie, że do oceny przedawnienia roszczenia powoda ma zastosowanie dwuletni termin przedawnienia, podczas gdy załączone do akt sprawy dokumenty w postaci umowy, wypowiedzenia, wyciągu z ksiąg bankowych oraz wezwań do zapłaty, a także wyjaśnienia powoda przedstawione w pismach procesowych w sposób jednoznaczny pokazują, że w przedmiotowej sprawie nie stosuje się dwuletniego terminu przedawnienia na podstawie przepisów z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych.

Skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach za obie instancje, o których zasądzenie wniósł powód;
2. ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem, tj. kwoty 25.656,66 zł wraz z odsetkami umownymi liczonymi od dnia 31 października 2014 r. do dnia 10 listopada 2017 r. w kwocie 8.316,66 zł, które nie zostały skapitalizowane, kosztami w wysokości 15 zł oraz odsetkami umownymi naliczonymi od należności głównej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od 11 listopada 2017 r. do dnia zapłaty, nie więcej jednak niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie;
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Nadto powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zestawień operacji na karcie przed wypowiedzeniem umowy – na okoliczność wykazania aktualnej wysokości zadłużenia przed wypowiedzeniem umowy, o której pozwany każdego miesiąca był wyciągiem informowany, a co za tym idzie – miał pełną świadomość wysokości zobowiązania, jakie na nim ciąży oraz limitu, jaki mu na karcie przysługuje. Powód wskazał, że wymienione dowody nie są spóźnione i przyczynią się do pełnego wyjaśnienia przez Sąd rzeczywistego stanu sprawy. Potrzeba ich powołania na tym etapie postępowania powstała w wyniku błędnego uznania przez Sąd, że powód nie wykazał wysokości roszczenia, o czym powód dowiedział się dopiero wraz z zapoznaniem się z uzasadnieniem sporządzonym do wyroku oddalającego z dnia 6 grudnia 2019r.

Pozwany nie zajął stanowiska co do apelacji powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawą rozstrzygnięcia sprawy był materiał dowodowy zebrany w toku postępowania przed sądem I instancji. W toku postępowania apelacyjnego złożono wprawdzie wniosek dowodowy z zestawień operacji na koncie przed wypowiedzeniem umowy (k.138 – 146) tym niemniej Sąd Okręgowy pominął ten dowód jako spóźniony na podstawie art.381 kpc (postanowieniem z dnia 21 lipca 2020r.) Nie sposób zaakceptować argumentów powoda, że potrzeba powołania tego dowodu powstała dopiero po zapoznaniu się uzasadnieniem wyroku. Powód jest podmiotem profesjonalnym i jeśli na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym nie podjął stosownej inicjatywy dowodowej to nie może dopiero na etapie postępowania apelacyjnego domagać się dopuszczenia dalszych dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 czerwca 2019r. VII Aga 1224/18, Legalis nr 2259786). W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował natomiast roszczenie powoda jako nienależne i przedawnione (k.35v), a doszło do zobowiązania powoda (zarządzeniem z dnia 23 stycznia 2019r. – k.40) do przedstawienia wszystkich twierdzeń i dowodów w terminie 14 dni (pod rygorem pominięcia nowych dowodów). Sąd Rejonowy i tak wykazał daleko idący liberalizm wydłużając powodowi termin do złożenia umowy i jej wypowiedzenia (k.57).

W konsekwencji podzielić należało stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że strona powodowa w istocie nie przedłożyła dowodów, z których wynikałby obowiązek zapłaty przez pozwanego należności w określonej w żądaniu pozwu wysokości. W szczególności brak jest harmonogramu spłat, informacji o wysokości opłat minimalnych oraz szczegółowych regulacji odnośnie podstaw i sposobu wypowiedzenia umowy. Z umowy o wydanie i używanie karty kredytowej nie wynika nawet jaki limit kredytu przysługiwał pozwanemu i na jakich warunkach została wydana jego karta (k. 67-68). Wraz z umową nie przedłożono Regulaminu wydawania i używania karty kredytowej, do którego umowa się odwołuje, przez co nie jest nawet możliwe zapoznanie się z całością warunków umowy, potrzebne dla oceny prawidłowości naliczenia przez powoda kwoty żądanej pozwem. Rację ma więc Sąd Rejonowy, że powód nie przedłożył żadnej dokumentacji, która pozwoliłaby ustalić w jaki sposób doszło do skalkulowania należności. Ustalenie to nie jest również możliwe na podstawie dokumentu dołączonego do apelacji, a powód w złożonych pismach nie starał się nawet wyjaśnić, w jaki sposób należność została wyliczona. Nawet przyczyny wypowiedzenia umowy budzą wątpliwości, ponieważ były podawane rozbieżnie.

Uwzględniając powyższe nie można przyjąć, iż ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy była dowolna, pozbawiona logiki, czy sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy. Sąd Odwoławczy nie dopatrywał się naruszenia przez Sąd I instancji art. 227 kpc w związku z art. 233 § 1 kpc, czy też art. 232 kpc. Obowiązek w zakresie przedstawienia dowodów, jaki spoczywa na powodzie, ma charakter szczególny i jest wyrazem zasady kontrydiktoryjności, zgodnie z którą materiał procesowy i podstawę rozstrzygnięcia stanowią twierdzenia i dowody przedstawione przez strony postępowania. Powinność, jaka ciąży na powodzie, jest również wspomagana treścią przepisów art. 3 kpc, czy art. 232 kpc, z których wynika, iż to wyłącznie do stron postępowania należy obowiązek przedstawiania i wykazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 2019 r., I ACa 339/19). Dokumenty, które w ocenie powoda miały wykazać jego roszczenie, były dokumentami prywatnymi, a zatem zawarte w nich informacje wymagały starannej analizy. Sąd nie mógł poprzestać jedynie na przyjęciu, że powód, skoro jest bankiem, zapewne prowadzi swoje księgi bankowe w sposób rzetelny i staranny, a więc na pewno to, czego się domaga znajduje uzasadnienie w okolicznościach faktycznych. Dowody zaproponowane przez powoda podlegały ocenie tak jak wszystkie inne dowody z dokumentów prywatnych. Jak już wyżej wskazano, dokumenty te okazały się niewystarczające i wymagały uzupełnienia, ponieważ nie zawierały pełnych informacji potrzebnych dla wykazania roszczenia. Brakujących dowodów Sąd nie mógł zastąpić zaufaniem do powoda jako instytucji bankowej i przyjęciem na tej podstawie za udowodnione jego twierdzeń o określonych faktach. Co istotne, pozwany zakwestionował zasadność żądania pozwu. Wprawdzie nie odniósł się szczegółowo do roszczenia przedstawionego przez powoda, jednak również sam powód nie uzasadnił szczegółowo swojego roszczenia, ograniczając się zasadniczo do przedstawienia jakiej łącznie sumy żąda tytułem należności głównej, tytułem odsetek oraz tytułem kosztów, opłat i prowizji bankowych. Warto zauważyć, że Sąd Rejonowy wezwał powoda do wyjaśnienia, jakie dokładnie kwoty i z jakiego tytułu składają się na objętą pozwem kwotę (k. 81), sygnalizując w ten sposób wątpliwości co do wykazania roszczenia i dając powodowi możliwość uzupełnienia materiału dowodowego, z czego powód jednak nie skorzystał. Należy przy tym pamiętać, że istota ciężaru dowodu sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, traci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 listopada 2019 r., I AGa 50/19), a więc skoro powód nie przedłożył dokumentów, które pozwoliłyby na udowodnienie zasadności i wysokości jego roszczenia względem pozwanego, poniósł tego konsekwencje w postaci oddalenia powództwa.

Ze względu na oddalenie apelacji z uwagi na stwierdzenie niewykazania roszczenia przez powoda, zarzut dotyczący terminu przedawnienia roszczenia okazał się bezprzedmiotowy i nie wymagał oceny. Inna sprawa, że to właśnie działania powoda, który nie wyjaśnił precyzyjnie w jaki sposób obliczono dochodzone kwoty sprawiały, że nie było możliwe określenia daty wymagalności poszczególnych kwot.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 kpc apelacja została w całości oddalona jako bezzasadna.

Andrzej Adamczuk Michał Wysocki Arleta Lewandowska